

## Krótką historia domeny internetowej

---

Na świecie zarejestrowano ponad 180 mln domen. Najcenniejsze z nich są wyceniane na miliony dolarów. Skąd się wzięły i jaka jest historia tych sieciowych obiektów pożądana?



W 2009 roku internet obchodził swoje 40. urodziny. 29 października 1969 dokonano pierwszej transmisji danych przez sieć ARPANET pomiędzy Uniwersytetem Kalifornijskim a Uniwersytetem Stanforda. Okrągłe rocznice są zwykle okazją do podsumowań dotychczasowej historii globalnej sieci. Z licznych artykułów możemy dowiedzieć się jak nazywała się pierwsza przeglądarka internetowa, kto wymyślił emotikony, a kto wysłał pierwszy na świecie spam. Rzadziej pisze się o tym jaka jest najstarsza domena z rozszerzeniem .pl, dlaczego największa wyszukiwarka internetowa nie nazywa się Googol lub ile jest adresów internetowych na świecie. Dzieje domen internetowych często pozostają na marginesie historii internetu, choć bywają równie ciekawe.

### Na początku był chaos i nordu.net

Narodziny domen internetowych są ściśle związane z opracowaniem protokołu DNS czyli Domain Name System. Na początku lat osiemdziesiątych Ian Postel stworzył system, pozwalający powiązać numery IP komputerów z hierarchicznie budowanymi nazwami domen internetowych. System DNS pełni rolę tłumacza pomiędzy człowiekiem a komputerem. Dzięki niemu internauci mogą posługiwać się przyjaznymi i łatwymi do zapamiętania nazwami domen, zamiast wpisywać w przeglądarce cyfry tworzące adres IP danej strony.

Prace nad stworzeniem systemu DNS trwały do 1983 roku, jednak to rok 1985 jest kluczowy dla historii domen. Wtedy zdefiniowano pierwsze domeny najwyższego poziomu (m.in. .gov, .edu, .com) i zarejestrowano pierwszy w historii adres internetowy – nordu.net. Początkowo pod domeną działał serwer, dziś znajduje się strona organizacji Nordic Infrastructure for Research & Education, która ułatwia współpracę naukowców z krajów skandynawskich.

Pierwsze lata internetu są ściśle związane z armią i środowiskiem akademickim, jednak potencjał tkwiący w sieci został szybko dostrzeżony przez biznes. Już w marcu 1985 roku firma Symbolics Incorporated zarejestrowała pierwszą domenę komercyjną czyli symbolics.com. Pomimo upadku firmy na początku lat 90., domena wciąż funkcjonuje i niedawno została kupiona przez XF.com Investments. Na liście stu najstarszych domen obok symbolics.com można znaleźć adresy znanych firm zajmujących się nowoczesnymi technologiami - Xerox.com, HP.com, IBM.com. Wszystkie zostały zarejestrowane w 1986 roku. Rok później firma Steve'a Jobsa wypłynęła na wody internetu pod banderą Apple.com. Co ciekawe, największy rywal Apple, firma Microsoft, zarezerwowała swój adres dopiero pięć lat później.

### Z ziemi duńskiej do Polski

Historia polskich domen zbiega się z historią internetu w naszym kraju. Debiut polskiej domeny narodowej miał miejsce 18 lat temu. 30 kwietnia 1991 roku Jan Sorensen, szef Ośrodka Komputerowego Uniwersytetu Kopenhaskiego, zarejestrował polską domenę najwyższego poziomu, czyli .pl. W tym samym roku przy Uniwersytecie Warszawskim powołano Naukową i Akademicką Sieć Komputerową. Początkowo był to zespół koordynujący rozwój sieci komputerowych na polskich uczelniach. Naukowcy z NASK jako pierwsi nawiązali łączność z uniwersytetem w Kopenhadze, korzystając z protokołu IP. Ten moment uznaje się za symboliczny początek internetu w Polsce. Dziś NASK pełni funkcję „registry”, czyli krajowego rejestru nazw internetowych w domenie .pl. Wciąż świadczy usługi rejestracji domen, jednak większość rynku należy do partnerów NASK.

Która z polskich domen jest najstarsza? Bez wątplenia najwcześniej zarezerwowano adresy ośrodków akademickich oraz administracji państwowej. Były to domeny funkcjonalne, z rozszerzeniami edu.pl i gov.pl. Niestety, ustalenie najstarszej „peelki” nie jest zadaniem łatwym. Na początku lat 90. serwery NASK zostały zresetowane. Od tej pory przy dacie rejestracji najstarszych domen widnieje data 1 stycznia 1995 r. Wielu internautów podjęło się poszukiwać „peelki” z numerem 1. Z niepotwierdzonych źródeł wynika, że prawdopodobnie jest nią adres computerland.pl, utworzony w 1994 roku.

Podczas gdy w Polsce internet wciąż raczkował, w USA stawał się prężnie działającą dziedziną gospodarki. Początkowo w sieci były obecne głównie duże korporacje, zajmujące się nowoczesnymi technologiami. W połowie lat 90. w sieci zagościły firmy, które swoją działalność prowadziły głównie on-line. Spektakularne sukcesy tzw. dot-comów oraz okrągłe sumy, na jakie je wyceniano pokazały, jaka wartość może stać za kilkoma literkami, tworzącymi nazwę domeny. Większość dużych portali, znanych do dziś, powstała właśnie wtedy. Na początku 1995 roku zarezerwowano domenę Yahoo.com, w tym samym roku powstała Wirtualna Polska, czyli pierwszy portal w historii polskiego internetu. Rok później debiutuje strona OptimusNet, która początkowo pełniła funkcję katalogu stron www. Niedługo potem nazwę skrócono do Onet.pl, a portal przyjął funkcję informacyjną. Na debiut największej obecnie wyszukiwarki internetowej trzeba było poczekać dwa lata. Jesienią 1997 roku Larry E. Page zarejestrował domenę Google.com. Anegdota mówi, że nazwa powstała przez pomyłkę. Pierwotnie wyszukiwarka miała nazywać się Googol (co oznacza 10 do setnej potęgi), ale Page w trakcie rejestracji popełnił błąd i zarejestrował adres znany dziś każdemu internaucie.

Przyglądając się historii domen internetowych, warto zaznaczyć, że stanie się właścicielem jednej z nich nie zawsze było tak łatwe, jak dziś. O trudnych początkach branży domen w Polsce opowiada Katarzyna Gruszecka-Kara z [2BE.PL](#):

*„Dziś każdy może zarejestrować domenę internetową, nieważne czy jest osobą fizyczną czy prowadzi firmę. Sam proces jest wręcz intuicyjny, zajmuje kilka minut, a rejestratorzy prześcigają się w promocjach. Jednak nie zawsze było tak łatwo. Początkowo domeny rejestrował tylko NASK, co było dość skomplikowane i kosztowne. Zarejestrowanie własnego adresu kosztowało 300 zł, co w połowie lat 90. stanowiło blisko jedną trzecią średniego wynagrodzenia. Osoba rejestrująca domenę musiała pisemnie uzasadnić dlaczego wybiera akurat taki adres oraz dokładnie opisać przeznaczenie i cel, jakiemu ma służyć.”*

Początkowo opłata pobierana za zarejestrowanie domeny była jednorazowa. Dopiero w 1998 roku wprowadzono rozwiązanie obowiązujące do dziś – roczny okres abonamentowy. W ciągu ostatnich lat polityka NASK dotycząca zasad rejestracji domen zmieniła się znacznie. Ceny zostały obniżone, a na rynku pojawiły się firmy, które w porozumieniu z NASK oferują rejestrację domen. Te zmiany przyczyniły się do wzrostu liczby adresów w Polsce. Obecnie jest ich ponad 1,5 mln, co stanowi niecały procent wszystkich adresów zarejestrowanych na świecie. Szacuje się, że w ciągu ostatnich dziesięciu lat liczba adresów internetowych na świecie wzrosła z 2 do 183 milionów, co w przybliżeniu odpowiada populacji Brazylii.

## Nowe trendy

W domenowym świecie przybywa nie tylko abonentów. Co kilka lat ICANN wprowadza nowe rozszerzenia domen. Od 2001 roku możemy rejestrować domeny z końcówką .biz oraz .info, które zostały stworzone z myślą o biznesie i stronach informacyjnych. W grudniu 2005 konsorcjum europejskich operatorów domen narodowych EURid powołało do życia nową domenę .eu. Początkowo była ona dostępna jedynie dla obywateli krajów Unii Europejskiej, jednak po roku zdecydowano się udostępnić ją dla wszystkich chętnych. Ciekawym rozwiązaniem jest wprowadzenie domen IDN (ang. Internationalized Domain Name). Są to adresy internetowe, które zawierają narodowe znaki diakrytyczne, takie jak ę, ó, ś. Według zapowiedzi ICANN, w przyszłym roku możemy spodziewać się wprowadzenia rozszerzeń domen pisanych w alfabetych innych niż łaciński.

Ostatni rozdział tej krótkiej historii domen internetowych pisze firma Telnic, która w 2008 roku wprowadziła nową domenę .TEL. W zamierzeniu twórców ma ona pomóc internautom w odnajdowaniu danych teleadresowych firm i osób prywatnych, a strony z końcówką .TEL mają być swoistą książką telefoniczną. Nie zawierają dowolnej treści, a jedynie zbiór danych kontaktowych właściciela adresu. Czy tego typu domeny się przyjmą? Czy pojawią się nowe rozszerzenia, które zawojują rynek? Czas pokaże. Jednego możemy być pewni – ich rola będzie wzrastać i coraz bardziej będą przypominać internetowe nazwisko, bez którego nie obejdzie się żadna firma, wydarzenie czy produkt.

---

Autor: Maciek Kurek

Przedruk ze strony: [http://www.adnews.pl/domeny\\_i\\_hosting/krotka\\_historia\\_domeny\\_internetowej,389,i322.html](http://www.adnews.pl/domeny_i_hosting/krotka_historia_domeny_internetowej,389,i322.html)

Artykuł pobrano ze strony [eioba.pl](http://eioba.pl)